

EDMUND WILCZOPOLSKI

ur. 1929; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Lublin, II wojna światowa, okupacja niemiecka, likwidacja dzielnicy żydowskiej, Niemcy, wywożenie gruzu, budowa bunkrów

Likwidacja dzielnicy żydowskiej w Lublinie

Niemcy zburzyli całe Podzamcze i była masa gruzów, jedno wielkie zawalisko. To były domy zbudowane w ogromnej ilości z kamienia, to były rudery, to była dzielnica biedy. Zniszczyć taki dom, to nie było żadnego problemu, kupa gruzu pozostawała. Tego gruzu używali [Niemcy] do kopania bunkrów. Brałem udział w kopaniu tego gruzu, ja się najmowałem, dostawałem 2 złote dniówki. Za dniówkę można było kupić 2 litry mleka i bułkę chleba, to była dniówka. Niemcy dawali kwity, trzeba było się zgłosić na róg Narutowicza, dajmy na to, między Narutowicza a Nową Drogą, czyli Piłsudskiego na godzinę 6 i wymarsz do roboty. Zawsze przychodził żandarm, znaczy wojskowy, jeden czy dwóch przychodziło i nas zabierało. I między innymi pilnowali nas żołnierze z Wehrmachtu, starsi, bo ci młodszy byli na froncie, już poszli. I tam kopałem, najmowałem się i ten gruz ładowaliśmy na samochody. Byłem bardzo dobrym kopaczem, muszę powiedzieć, opanowałem technikę ładowania gruzu. Potem się najmowałem do budowy bunkru w Ogrodzie Saskim. To nie były bunkry bojowe do walki, tylko magazyny na amunicję. Niemcy mieli też swoich górników, co umieli budować sztolnie czy coś takiego. Więc oni z bali robili, z okrągłaków, takie ściany boczne i górę, na to szedł gruz, ziemia, darnie i tak dalej, w ten sposób [budowali], to taka ciekawostka była.

Data i miejsce nagrania	2012-10-08, Lublin
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"